

INFORMATOR

Adres: Drukarnia
S. Mikołajski, Śrem.

powiatu



śremskiego

Telefon
Nr. 74.

Prenumerata: miesięcznie 2,00 zł. Cena pojedynczego numeru 25 gr. Ogłoszenia: 20 groszy za wiersz nonparelowy i łamowy lub jego miejsce.

Wychodzi w środy i soboty. Wydawca: S. Mikołajski w Śremie. Odpowiedzialni: za dział urzędowy podpisujący. Za dział nieurzędowy: S. Mikołajski w Śremie.

Dział urzędowy.

Z powodu przeniesienia p. Dra Morawskiego na inne stanowisko, funkcję Lekarza Powiatowego na powiat śremski pełnić będzie aż do odwołania p. Dr. Twórz Lekarz Powiatowy z Kościana, który poraz pierwszy urzędować będzie w Starostwie Pow. w Śremie w sobotę, dnia 12 grudnia 1931 r.

Dalsze dni urzędowania podam w czasie najbliższym

Śrem, dnia 7 grudnia 1931.

Starosta
Wilczek.

Drugi Powszechny Spis Ludności.

Kursy instrukcyjne dla komisarzy spisowych.

Praca przygotowawcza do drugiego powszechnego spisu ludności, który rozpocznie się w całej Polsce w dniu 9 grudnia 1931 r. jest na ukończeniu. Prace te skierowane były do stworzenia niezawodnych i najdrobniejsze szczegóły obejmujących podstaw organizacyjnych na których opierać się będzie cały aparat spisowy.

Wspomniana organizacja spisowa przedstawia się w ten sposób, że powiat podzielony został na 5 obwodów spisowych. Na czele każdego obwodu stoi Naczelny Komisarz Spisowy. Każdy obwód z swej strony podzielony został na okręgi spisowe, których w powiecie śremskim mamy ogółem 308. Na czele okręgu spisowego postawiony jest Komisarz Okręgowy. Komisarze ci rekrutują się z profesorów gimnazjalnych, nauczycieli szkół powszechnych, właścicieli ziemskich, administratorów majątków, urzędników państw., komunalnych i t. d.

Z największym uznaniem podnieść należy, że wyszukanie odpowiednich komisarzy spisowych nie napotkało na zbytne trudności i pomimo trudów i wysiłku, których prace spisowe bądź co bądź wymagać będą, znaleźli się kandydaci na te honorowe stanowiska. Świadczy to o wysokim poczuciu obywatelskim naszego społeczeństwa, wyrażającym się w gotowości do pracy dla dobra Państwa.

Nie ulega wątpliwości, że zaznajomienie się z przepisami i procedurą spisu wymagało wiele posiedzeń i konferencji informacyjnych.

Tak odbył się n. p. w dniu 14 listopada 1931 r. w Kościanie kurs, dający dyrektywy i dokładne instrukcje o sposobie przeprowadzenia spisu, przeznaczony specjalnie dla Naczelnych Komisarzy.

Udział w kursie wzięli wszyscy bez wyjątku Naczelni Komisarze a przewodniczył mu Wojewódzki Komisarz Spisowy p. Głodowski.

Celem przygotowania i zaznajomienia z szczegółami instrukcji dla Komisarzy Spisowych oraz z sposobem poprawnego wypełnienia formularzy spisowych urządzali Naczelni Komisarze Spisowi z Komisarzami Spisowymi kursy, które odbywały się pod nadzorem powiatowego referenta spisowego. Kursy te odbyły się już we wszystkich obwodach spisowych tut. powiatu. W obwodzie śremskim kierował kursem sam Wojewódzki Komisarz Spisowy p. Głodowski.

Na tem prace przygotowawcze zostały ukończone.

Jednakże celem usunięcia wszelkich wątpliwości które pomimo wszystko w sprawie spisu zaistnieć mogły, a niemniej także celem przekonania się czy wszystkie prace przedwstępne są gotowe, odbywają się w ostatnich dniach poprzedzających spis, dodatkowe kursy kontrolne względnie instruktoryjne pod osobistym kierownictwem i nadzorem Pana Starosty Wilczka.

O czem należy pamiętać w czasie spisu?

Już za parę dni zaledwie do drzwi naszych zapuka komisarz spisowy.

Jedno z pism podało niedawno wskazówki, jak należy zachowywać się w czasie spisu. Na pierwszy rzut oka, niektóre z tych wskazówek brzmieć mogą nieco humorystycznie, po bliższym jednakże wejrzeniu widać wiele głębokiej racji.

„Co trzeba zrobić, aby poprzeć spis i ułatwić komisarzom spisowym pracę?

1) Oszczędzić im czasu i pracy. Więc głowa rodziny winna być w miarę możliwości 9-go grudnia w domu, a w razie koniecznej nieobecności pouczyć innego domownika do udzielenia komisarzowi potrzebnych wiadomości.

2) Przypomnieć sobie daty urodzin wszystkich członków rodziny i wszystkich domowników, a najlepiej zapisać je na kartce.

3) Uprzedzić lokatorów, mieszkających w domu, aby tak samo przygotowali się do spisu.

4) Uwiązać psy, aby nie przeszkadzały.

5) Przygotować czysty kawałek stołu i krzesło dla komisarza spisowego.

6) Mieć na pogotowiu lampę i świecę o ile w mieszkaniu będzie ciemno".

Niektóre z tych wskazówek odnoszą się prawie wyłącznie do wsi, inne bez żadnych zmian dadzą się polecić wszędzie.

Niewiele do głosu tego pisma należałoby dodać, chyba to, żeby odpowiedzi formułować prawdziwe i treściwe po uprzednim przemyśleniu ich. Należałoby również na kartce zapisać, poza datą, również miejsce urodzenia, nazwę szkół, które członkowie rodziny ukończyli, albo do których uczęszczają jeszcze, oraz dokładną nazwę zawodu i miejsce pracy poszczególnych członków rodziny. Poza tem trzeba by przygotować atrament i pióro gdyż formularze spisowe muszą być wypełniane atramentem. Dokumenty należy mieć przygotowane na wypadek gdyby komisarz spisowy ich zażądał.

No i wreszcie na zakończenie — komisarzy należy przyjmować życzliwie i ułatwić im zadanie, bo praca ich niełatwa, a pamiętać trzeba, że podjęli się jej oni honorowo, powodowani jedynie wysokiem poczuciem obowiązku obywatelskiego.

Co robisz? Z czego żyjesz?

Jedno z najbardziej podstawowych zagadnień, jakie ma rozwiązać spis grudniowy da się ująć w zapytanie: „Co robisz — z czego żyjesz?”.

Oświecenie tej kwestji, związanej z samą podstawą bytu materialnego kraju, staje się szczególnie palącą w latach przyżywanego ogólnie kryzysu gospodarczego, to też winna ona być zbadana dokładnie i wyczerpująco. Aby stało się to możliwe, koniecznem jest, by każdy dobrze zdał sobie sprawę ze znaczenia wszystkich poszczególnych pytań formularza spisowego, poświęconych tej sprawie.

Jedna z rubryk arkusza ludnościowego (formularza „A”) pyta o dokładną nazwę zawodu głównego, to jest rodzaj wykonywanej pracy zarobkowej (fach lub specjalność), dostarczającej główne środki utrzymania. Chodzi tutaj o pracę faktycznie wykonywaną, nie zaś o zawód wyuczony, lecz niewykonywany. Odpowiedzi zawarte w tej rubryce ustalą zasobność kraju w przedstawicieli poszczególnych zawodów.

Dane te oświetlą jedną tylko stronę zagadnienia. Dowiemy się ilu i jakich mamy fachowców, pozostanie jednak nieznanem gdzie ich siły znalazły zastosowanie — czy to na polu przemysłu i jakiego, czy też handlu, komunikacji i t. d. z samej bowiem nazwy zawodu w wielu wypadkach nie możemy o tem wnioskować. Jest to kwestja niezmiernie ważna, gdyż ustalając liczbę osób zatrudnio-

nych, względnie żywionych przez poszczególne działy wytwórczości, dowiemy się o istotnej roli tych działów w naszym życiu gospodarczem. Konieczne więc jest zbadanie miejsca pracy. Sprawie tej poświęcone są dwie rubryki formularza. Często jednak dwa te pytania nie wyczerpują kwestji. Chodzi o to, że np. stolarz, może być zarówno właścicielem warsztatu, jak samodzielnym rzemieślnikiem, albo czeladnikiem, czy też wreszcie chałupnikiem, to jest zajmować różne stanowiska w hierarchji społeczno-zawodowej. Określenie tego stanowiska przyniesie specjalna rubryka formularza spisowego,

Od dokładnego wypełnienia rubryk zawodowych zależy, czy uzyskamy wierny obraz naszych stosunków zawodowych. Dlatego obowiązkiem każdego jest podawać dane zupełnie dokładne i przyczynić się w ten sposób do zupełnego powodzenia wielkiej akcji państwowej i społecznej jaką jest spis ludności.

Wędrowki ludności w świetla spisu powszechnego.

Niektóre pytania na arkuszu spisowym mogą się wydać na pierwszy rzut oka często tylko formalnemi. Takie wrażenie może robić m. in. pytanie, dotyczące miejsca urodzenia. Tymczasem, znaczenie tej pozycji jest bardzo istotne, jakkolwiek zupełnie inne np. w dowodach osobistych.

W paszporcie „miejsce urodzenia”, służy do dokładnego stwierdzenia tożsamości osoby, podczas gdy w arkuszu spisowym pozycja ta nabiera dopiero wartości w zestawieniu z „miejsca zamieszkania”. Przy opracowaniu statystycznym milionów arkuszy spisowych wychodzi wtedy na jaw zjawisko tak ciekawe jak wędrowki ludności wewnątrz państwa.

Dla Polski zjawisko to posiada specjalne znaczenie. Liczbowe ujęcie przesiedlenia się obywateli pozwala nam przede wszystkim zdać sobie sprawę ze wzajemnego przenikania się ludności wszystkich dzielnic, a tem samem ze stopnia scalania się państwa.

W czasie pierwszego spisu ludności w 1921 r. ruch ten nie uwydatnił się jeszcze zbyt jaskrawo, jakkolwiek dane liczbowe zaczęły go już sygnalizować. I tak: w roku 1921 w b. zaborze rosyjskim na 1 tysiąc mieszkańców przypadła 5-6 osób, pochodzących z innych dzielnic.

W Małopolsce istniał podobny stosunek liczbowy. W Wielkopolsce natomiast na 1 tysiąc ludności obecnej przypadła około 50 osób z innych dzielnic.

Oczywista, ruch ludności odbywa się nie tylko poprzez dawne kordony, ale i w obrębie poszczególnych dzielnic, województw i powiatów. Niemniej ważnym jest więc odzwierciedlenie zmian w stopniu zaludnienia poszczególnych części kraju i nurtujących w tym względzie tendencji nieraz b. charakterystycznych, jak np. proces urbanizacji tj. przesiedlaniu się ludności wiejskiej do miast.